

Sygn. I C 442/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 stycznia 2019 r.

Sąd Okręgowy w Słupsku I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR del. Joanna Krzyżanowska
Protokolant:	sekretarz sądowy Małgorzata Bugiel

po rozpoznaniu w dniu 14 stycznia 2019 r. w Słupsku

na rozprawie

sprawy z powództwa H. G. w miejsce której działają spadkobiercy: K. P., P. P., W. P., M. P. (1), S. K., J. P., M. P. (2), Ł. P.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zadośćuczynienie i odszkodowanie

1. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz spadkobierców H. G.: K. P., P. P., W. P., M. P. (1), S. K., J. P., M. P. (2), Ł. P. po 10.227,33 zł (dziesięć tysięcy dwieście dwadzieścia siedem złotych 33/100) wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 5 listopada 2013 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. i odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 01.01.2016 r. do dni zapłaty;

2. w pozostałym zakresie powództwo oddala;

3. zasądza od pozwanego na rzecz każdego z powodów po 56,52 zł (pięćdziesiąt sześć złotych 52/100) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Na oryginale właściwy podpis.

Sygn. akt I C 442/18

UZASADNIENIE

Powódka H. G. w pozwie skierowanym przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W. domagała się zasądzenia 30.000 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę jakiej doznała w wyniku śmierci konkubenta, 30.000 zł tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej w związku ze śmiercią konkubenta i 2.846,20 zł tytułem poniesionych kosztów pogrzebu wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. Jako podstawę dochodzonych roszczeń powódka wskazała art. 446 § 4 i § 3 i § 1 k.c. Nadto powódka domagała się zasądzenia skapitalizowanych odsetek od zadośćuczynienia i odszkodowania za doznaną krzywdę za okres od dnia 10 stycznia 2011 roku do dnia 30 października 2013 roku w łącznej kwocie 21.882,74 zł (10.941,37zł x 2) oraz zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego w podwójnej wysokości stawki minimalnej.

H. G. zmarła 2 czerwca 2015 r. Postanowieniem z 19 sierpnia 2015 r. Sąd na podstawie art. 174 § 1 pkt. 1 zawiesił postępowanie w części dotyczącej H. G. a następnie postanowieniem z 16 maja 2018 r. podjął je z udziałem następców prawnych zmarłej powódki H. G., tj. J. P., Ł. P., K. P., M. P. (2), P. P., W. P., M. P. (1) i S. K. (k. 508 i k. 545 v.).

Powodowie podtrzymali żądanie zgłoszone przez H. G. domagając się zasądzenia dochodzonych kwot stosownie do udziałów spadkowych.

Pozwany Powszechny Zakład Ubezpieczeń Społecznych S.A. w W. w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa w całości kwestionując je zarówno co do zasady jak i co do wysokości. Stanowisko to podtrzymywał w toku procesu.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 19 maja 2010 roku S. P. stawił się o godz. 9.00 w gospodarstwie rolnym (...) położonym w miejscowości (...), w celu pomocy przy przebieraniu ziemniaków. W skład tego gospodarstwa wchodzi inwentarz żywy, w tym 5 byków, które zawsze są uwiązane do koryta w oborze. S. P. przed dniem 19 maja 2010 roku wykonywał czynności związane z obrządkiem byków – karmił je, ścielił słomę, wyrzucał gnój. Przed przystąpieniem do czynności przebierania ziemniaków S. P. udał się do obory, a A. N. na strych by zrzucić siano krowom. Będąc na strychu A. N. usłyszał krzyk S. P.. Gdy wszedł do obory, zobaczył że S. P. leży w korycie i jest bodzony przez byka. A. N. wyniósł poszkodowanego z obory i zadzwonił po karetkę pogotowia. W chwili zdarzenia S. P. był trzeźwy. S. P. zmarł w szpitalu w dniu 21 maja 2010 roku w wyniku wstrząsu towarzyszącego rozległym uszkodzeniom klatki piersiowej i jam brzusznej doznanych w dniu 19 maja 2010 roku.

(dowód: akt zgonu S. P. k. 46; dokumenty złożone w aktach sprawy (...) Prokuratury Rejonowej w Chojnicach: notatka urzędowa k.1, protokół przesłuchania świadka A. N. k.4-5, protokół przesłuchania świadka H. G. k.6-6v., protokół oraz zdjęcia z oględzin miejsca zdarzenia k.14-17, protokół oględzin i otwarcia zwłok S. P.; częściowo zeznania świadka A. N. protokół rozprawy z dnia 6 lutego 2014 roku k.135v.-136 akt sprawy)

Śledztwo w sprawie nieumyślnego spowodowania śmierci S. P. w Szpitalu (...) w C. w dniu 21 maja 2010 roku, zostało umorzone postanowieniem Prokuratora Rejonowego w Chojnicach z dnia 23 czerwca 2010 roku wobec braku znamion czynu zabronionego

(okoliczność bezsporna)

W chwili śmierci S. P. miał 63 lata. Od 25 lat pozostawał w związku konkubenckim z H. G., z którą miał siedmioro dzieci. S. P. i jego konkubina byli osobami bezrobotnymi bez prawa do zasiłku. S. P. nie miał wyuczonego zawodu. Był jednak osobą pracowitą i zaradną. Źródło jego dochodu stanowiły prace dorywcze, w tym na gospodarstwach rolnych okolicznych rolników w zamian za plody rolne – zboże, ziemniaki, tuczniaka, pomoc przy obrabianiu działki, czy pieniądze. Rodzina utrzymywała się z zasiłków i alimentów w łącznej wysokości 300 zł (po 100 zł na troje małoletnich dzieci), dołożenia których S. P. zobowiązał się na mocy ugody sądowej, a płaconych przez Fundusz Alimentacyjny. Łączna wysokość świadczeń wraz z alimentami wynosiła 1.114,00 zł. S. P. hodował też kozy, króliki i drób-kaczki, kury, gęsi, uprawiał działkę warzywną, miał pasiekę. Zbierał grzyby, łowił ryby. Pomagał H. G. w bieżących obowiązkach związanych z prowadzeniem gospodarstwa domowego i w wychowywaniu dzieci - gotował obiady, przygotowywał dzieciom śniadania, pomagał im w odrabianiu lekcji, spędzał z nimi wolny czas. Na rok przed śmiercią S. P. dorywczo pracował w gospodarstwie (...), otrzymując 3 zł za godzinę pracy. W zamian za pracę dostawał nadto od A. N. zboże dla zwierząt. A. N. obsadzał mu również działkę ziemniakami.

(dowód: umowy o pracę w aktach szkody (...) SA (...) złożonych w kopercie na k. 141; oświadczenie H. G. k.54-55, zeznania świadków: A. N., k. 135v.-136, S. K. k. 136-136v., przesłuchanie powódki H. G. k. 275-279)

H. G. miała w chwili śmierci S. P. 51 lat. Początkowo nie zdawała sobie sprawy z rozmiaru doznanych przez konkubenta obrażeń. Mówiono jej, że ma on tylko połamane żebro i nie ma potrzeby by tego dnia udawała się do szpitala. O śmierci

konkubenta dowiedziała się następnego dnia, w szpitalu. Po śmierci S. P., H. G. przez około rok zażywała dostępne bez recepty tabletki na uspokojenie. Dominowało u niej uczucie zubożenia. Powódka krzyczała i wyzywała przez sen A. N.. Musiała poddać się obowiązkom, które dotąd wykonywał S. P. – obrabiać działkę, oporządzać drób, gotować obiady. Odczuwała brak środków finansowych. Korzystała z pomocy opieki społecznej.

H. G. była osobą o obniżonym poziomie inteligencji, nadpobudliwą emocjonalnie, o niskim poczuciu wartości. Towarzyszył jej silny lęk i obawa o przyszłość, przede wszystkim dzieci. Po śmierci konkubenta w 2014 r. u powódki zdiagnozowano nieoperacyjny nowotwór mózgu. Niewykluczone, że ujawnienie się choroby nowotworowej było wynikiem stresu jaki przeżyła powódka po nagłej i tragicznej śmierci konkubenta oraz z borykania się z trudami dnia codziennego kiedy została sama. Niekorzystne rokowania co dalszego przebiegu choroby powodowały, że powódka żyła w ciągłym lęku i oczekiwaniu na śmierć. Prowadziło to do wystąpienia u niej depresji i załamania. Zaburzenia te wymagały pomocy psychologicznej lub psychiatrycznej. Powódka potrzebowała spokoju i stabilizacji, by uwolnić się od obaw i lęków. W obowiązkach domowych powódkę wyręczały dzieci. Powódka nie miała środków finansowych na leczenie. Sytuacja bytowa rodziny uległa pogorszeniu albowiem żadne z dzieci nie przejęło po ojcu uprawy ogródka, czy przydomowej hodowli drobnego inwentarza. Jedynie przez rok po tragicznej śmierci S. P., działkę uprawiał A. N..

(dowód: przesłuchanie powódki H. G. k. 275-279, opinia sądowo-psychologiczna k. 204-211, zeznania świadków: A. N., k. 135v.-136, S. K. k. 136-136v., R. G. k.136v.-137)

Spadek po H. G. nabyły na podstawie ustawy dzieci J. P., Ł. P., K. P., M. P. (2), P. P., W. P., M. P. (1) i S. K. każde w 1/8 części

(dowód: postanowienie Sądu Rejonowego w Chojnicach, sygn. I(...)k. 498)

A. N. w dacie zdarzenia był ubezpieczony w zakresie obowiązkowego OC rolników z tytułu posiadania gospodarstwa rolnego w (...) Spółce akcyjnej w W..

okoliczność bezsporna

Szkoda zgłoszona została pozwanemu ubezpieczycielowi. Pozwany odmówił wypłaty świadczeń wskazując na brak zawinienia A. N. w nadzorze zwierząt i na wyłączną winę poszkodowanego w powstaniu szkody.

(dowód: dokumenty w aktach szkody k.141)

H. G. nie pokryła kosztów pogrzebu S. P..

(dowód: przesłuchanie powódki H. G. k. 275-279, zeznania świadka S. K. k. 136-136v, faktura VAT w aktach szkody k. 141)

Sąd zważył, co następuje:

Przedmiotem niniejszej sprawy było rozważenie zasadności dochodzonych przez H. G., a następnie popieranych przez jej spadkobierców: J. P., Ł. P., K. P., M. P. (2), P. P., W. P., M. P. (1) i S. K. roszczeń z art. art. 446 §1, § 3 i § 4 k.c. w zw. z art. 431 § 1 k.c.

Strona pozwana kwestionowała zasadę swojej odpowiedzialności powołując się na zaistnienie okoliczności ją wyłączającej, tj. brak zawinienia A. N. i sprawowania przez niego nad bykami starannego nadzoru. W toku procesu, konsekwentnie utrzymywała, że S. P. będąc w gospodarstwie rolnym (...) samowolnie wszedł do pomieszczenia z bykami.

Sąd podziela ustalenia i argumentację Sądu Okręgowego w Słupsku stanowiące podstawę wydania wyroku częściowego z 15 grudnia 2015 r. i Sądu Apelacyjnego w Gdańsku rozpoznającego apelację od tego wyroku, że w okolicznościach niniejszej sprawy zostały spełnione wszystkie przesłanki odpowiedzialności pozwanego z art. 431 § 1 k.c., a w szczególności, że pozwany nie obalił winy ubezpieczonego w nadzorze nad zwierzęciem. Pozwany

nie przedstawił argumentacji przeciwnej. Za taką nie może być uznane powołanie się na rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego w Chojnicach, albowiem wydane zostało ono na podstawie oceny odmiennego materiału dowodowego niż zgromadzony w niniejszej sprawie i poddanej już w istocie kontroli instancyjnej (jeżeli chodzi o samą zasadę odpowiedzialności).

Zgodnie z art. 446 § 4 k.c. sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego. Strona pozwana nie kwestionowała, że H. G. jest osobą uprawnioną do uzyskania zadośćuczynienia z tytułu śmierci jej konkubenta na podstawie powyższego przepisu. Spór sprowadzał się do ustalenia rozmiaru doznanej krzywdy oraz sumy zadośćuczynienia, która krzywdę tę powinna zrekompensować. Na rozmiar krzywdy podlegającej kompensacie na podstawie art. 446 § 4 k.c. mają przede wszystkim wpływ dramatyzm doznań osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby najbliższej, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem jego odejścia (np., depresji, nerwicy), rola w rodzinie pełniona przez osobę zmarłą, stopień w jakim pokrzywdzony będzie umiał się znaleźć w nowej rzeczywistości i zdolności jej zaakceptowania, wiek pokrzywdzonego.

Oceniając rozmiar krzywdy H. G. Sąd uwzględnił, że śmierć S. P. nastąpiła nagle, w tragicznych okolicznościach, diametralnie zmieniając życie H. G.. Utraciła ona długoletniego partnera życiowego, ojca jej siedmiorga z ośmiu dzieci, stanowiącego dla niej niezwykle istotną podporę. Z opinii biegłej wynika, że śmierć S. P. zaburzyła sferę psychiczną H. G. – spowodowała utratę poczucia bezpieczeństwa, stabilizacji życiowej, wywołała lęk o przyszłość. Nie można pomijać, na co uwagę zwróciła w opinii biegła, że śmierć ta być może uaktywniła chorobę nowotworową u powódki. Mając na uwadze powyższe okoliczności, Sąd uznał, że dochodzona przez H. G. kwota 30.000 zł tytułem zadośćuczynienia jest kwotą odpowiednią. Zwrócić należy uwagę, że kwota ta znacząco odbiega od kwot przyznawanych najbliższym członkom rodziny w sprawach o zbliżonych stanach faktycznych, tym samym, uwzględniając wskazane wyżej okoliczności, trudno uznać by była ona wygórowana.

Stosownie do art. 446 § 3 k.c. Sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego stosowne odszkodowanie, jeżeli wskutek jego śmierci nastąpiło znaczne pogorszenie ich sytuacji życiowej. Odszkodowanie to ma wyrównać uszczerbek majątkowy związany z poziomem życia, przy czym na stronie powodowej ciąży obowiązek wykazania, że osoba zmarła dostarczała wsparcia finansowego, które na ten standard życia miało wpływ. Odszkodowanie to ma również wyrównać istotną zmianę w sytuacji gospodarczej, jaka nastąpiła w życiu osoby występującej z tym żądaniem.

Mając na względzie ustalone w niniejszej sprawie okoliczności Sąd uznał, za zasadne roszczenie H. G. o zasądzenie na jej rzecz 30.000 zł tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie jej sytuacji życiowej na skutek śmierci konkubenta. Jak wynika z poczynionych ustaleń, sytuacja rodziny za życia S. P. była trudna. Zarówno H. G. jak i S. P. byli osobami bezrobotnymi. Utrzymywali się z zasiłków, alimentów z FAL (przy czym pamiętać należy, że miały one co do zasady zaspokajać potrzeby dzieci a nie ich rodziców), oraz z tego co świadcząc pomoc w gospodarstwach u okolicznych rolników zarobił S. P.. W sytuacji, gdy H. G. nie była aktywna zawodowo i tym samym nie otrzymywała dochodów, niewątpliwie, to co pracując dorywczo zarobił S. P., warunkowało standard ich życia. Na warunki życiowe rodziny przekładała się także uprawa przez S. P. ogródka, hodowla drobiu, prowadzenie pasieki. H. G. nie podołała kontynuacji tej działalności po S. P.. Przyczyną tego stanu rzeczy nie była niechęć, czy lenistwo, a pewna nieporadność życiowa H. G., co wynika z opinii biegłej i tłumaczy aktywność S. P. również w zakresie obowiązków domowych, pomimo nieaktywności zawodowej jego partnerki. H. G. przerastały codzienne obowiązki. Gdy zabrakło S. P., nie potrafiła sobie z nimi poradzić, jej organizm, jak wynika z opinii biegłej, uciekł w chorobę. Wniosków tych strona pozwana nie zakwestionowała. Śmierć S. P., rozpatrywana w aspekcie materialnym, dotknęła więc powódkę w sposób namacalny. Nie tylko pozbawiła ją plodów jego pracy, skromnych ale zawsze dodatkowych środków finansowych, ale i wsparcia w trudach życia codziennego i opieki w chorobie. Z dużą dozą pewności można założyć, że gdyby S. P. żył, opiekowałby się powódką w chorobie, zdobyłby środki na leczenie. Oczywiście jest więc, że śmierć konkubenta odbiła się na sytuacji majątkowej H. G., która uległa znacznemu pogorszeniu. Kwota 30.000 zł jakiej z tego tytułu żądała powódka z pewnością nie przekracza całościowego wymiaru pogorszenia sytuacji życiowej jakiego H. G. doznała od śmierci konkubenta (21.05.2010 r.) do końca życia (02.06.2015 r.)

Sąd nie podzielił podniesionego przez stronę pozwaną zarzutu przyczynienia się S. P. do powstania szkody. Brak jest materiału dowodowego, który pozwoliłby na ustalenie, że S. P. samowolnie wszedł do pomieszczenia z bykami lekceważąc zasady ostrożności, jakich winien był wówczas przestrzegać.

Odnośnie żądania zapłaty skapitalizowanych odsetek należy wskazać, że znajduje ono swoją podstawę w treści art. 481 kc, zgodnie z którym jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Roszczenie o zapłatę odszkodowania sensu largo, w tym o zapłatę pieniężnego zadośćuczynienia jest roszczeniem bezterminowym. Jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika (art. 455 kc). Należałoby zatem przyjąć, że ustawowe odsetki za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia należą się od dnia następującego po dniu w którym zapłata powinna nastąpić niezwłocznie po wezwaniu wierzyciela, o którym stanowi art. 455 kc. Stosownie natomiast do art. 817 kc oraz art. 14 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie 30 dni od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku. Jako, że szkoda została ubezpieczycielowi zgłoszona w dniu 13 grudnia 2010 r., odsetki od dochodzonych świadczeń winny zostać skapitalizowane od dnia 13 stycznia 2011 r. do dnia 30 października 2013 r. (datę końcową wskazano w pozwie). Skapitalizowane odsetki ustawowe za okres od dnia 13 stycznia 2011 r. do dnia 30 października 2013 r. od kwoty 30.000 zł wynoszą 10.909,32 zł.

Na kwotę zasądzoną w punkcie pierwszym wyroku złożyło się więc należne H. G. zadośćuczynienie w wysokości 30.000 zł wraz z odsetkami za okres od dnia 13 stycznia 2011 r. do dnia 30 października 2013 r. tj. 10.909,32 zł oraz odszkodowanie za znaczące pogorszenie sytuacji życiowej w wysokości 30.000 zł wraz z odsetkami za okres od dnia 13 stycznia 2011 r. do dnia 30 października 2013 r. w wysokości 10.909,32 zł co łącznie dało kwotę 81.818,64 zł. Każdy ze spadkobierców dziedziczy po zmarłej powódce w 1/8 części, stąd na rzecz każdego zasądzono po 10.227,33 zł (81.818,64 zł : 8). Dalsze odsetki od poszczególnych roszczeń i od skapitalizowanych odsetek zasądzono, zgodnie z żądaniem pozwu, od dnia wniesienia pozwu, tj. od 5 listopada 2013 r. do dnia zapłaty.

Roszczenie H. G. o zwrot kosztów pogrzebu zostało przez Sąd oddalone, albowiem jak wynika ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w tym przesłuchania H. G. i z zeznań świadka S. K., to nie H. G. poniosła koszty pochówku S. P.. Zawarta w aktach szkody faktura VAT na kwotę 2.846,20 zł została wystawiona na K. P., jako nabywcę. On też, wg twierdzeń pełnomocnika powodów, otrzymał zasilek pogrzebowy (vide k. 554). Żaden dowód nie wskazywał na to, by H. G. poniosła te koszty. Z tych przyczyn orzeczono jak w punkcie 2 wyroku.

O kosztach orzeczono w punkcie 3 mając na względzie zasadę odpowiedzialności za wynik procesu zawartą w art. 98 kpc. Na zasądzone na rzecz spadkobierców koszty złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika reprezentującego powódkę w wysokości 3.600 zł oraz koszt opłaty skarbowej od pełnomocnictwa – 17 zł. Z łącznej kwoty 3617 zł na rzecz każdego ze spadkobierców zasądzono 1/8 tj. 56,52 zł.

Na oryginale właściwy podpis.